

Kard. Nycz: wolność i sprawiedliwość kosztuje i zawsze musi kosztować



Obchody wydarzeń Czerwca 76' w Ursusie rozpoczęła polowa msza święta koncelebrowana przez kard. Kazimierza Nycza. W czasie homilii kard. Nycz mówił, że w Poznaniu, Gdańsku, Radomi, Płocku, Ursusie robotników, którzy upomnieli się o swoje prawa komunistyczny system potraktowani okrutnie.

W tych wydarzeniach na pierwszym miejscu lud pracujący stawiał godność i godność człowieka, wolność i godność narodu, godność rodziny, chodziło także o sprawiedliwość dla wszystkich - powiedział kard. Nycz

Kazimierz Nycz przypomniał, że w roku 1976 pierwszy raz przy robotnikach w taki sposób stanęła polska inteligencja.

Tutaj w Ursusie, Płocku i Radomiu narodziła się solidarność, która potem miała swoją kontynuację w roku 80, w czasie stanu wojennego i na przełomie lat 80/90 - powiedział kard. Nycz

Kardynał Kazimierz Nycz podkreślił, że robotnicy biorący udział w zajściach przed 40. lat zapłacili wysoką cenę: byli szykanowani, cierpieli.

To dlatego, że wolność i sprawiedliwość kosztuje i zawsze musi kosztować. Byli świadomi tej ceny. Te cenę zapłacili poto, żebyśmy dziś żyli w takiej Polsce w jakiej jesteśmy - podkreślił kard. Nycz

Kazimierz Nycz przypomniał, że przy osobach, które walczyły o należne im prawa stali zawsze kapłani: Kotlarz, Popieluszko, Niedzielak, Jancarz i wielu wielu innych.

Byli również biskupi, a nader wszystko stał ten który się upominał o polskich robotników: Św Jan Paweł II. To jego wybór umocnił te wszystkie działania które się rozpoczęły od czerwca roku 76' - powiedział kard. Kazimierz Nycz

Kardynał Nycz, odnosząc się do naszych czasów, zwrócił uwagę, że wolność wymaga dopełnienia miłości, w przeciwnym wypadku staje się samowolą.

Przywołując słowa Pisma Świętego podkreślił: od wzajemnego zrozumienia zależy, czy się wzajemnie nie pokąsamy oraz jaka będzie nasza przyszłość, jaka będzie nasza Ojczyzna, jakie będą nasze rodziny, jakie będą nasze miasta i wioski, jakie będzie nasze życie.

ab
fot. Tomasz Gutry